

Sygnatura akt II Ca 1697/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2018 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział II Cywilny-Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SO Renata Stępińska

Sędziowie: SO Anna Kozłińska

SO Waldemar Żurek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 października 2018 roku w Krakowie

sprawy z powództwa W. B.

przeciwko Skarbowi Państwa –Dyrektorowi Aresztu Śledczego w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie

z dnia 25 kwietnia 2018 roku , sygnatura akt I C 401/16/S

1. oddala apelację;

2. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego ;

3. przyznaje radcy prawnemu M. K. od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie kwotę 73,80(siedemdziesiąt trzy 80 /100) złote tytułem wynagrodzenia za udzieloną powódce pomoc prawną z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd pierwszej instancji wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2018 roku oddalił powództwo W. B. skierowane przeciwko Skarbowi –Państwa Dyrektorowi Aresztu Śledczego w K., orzekając także punktami II i III wyroku o kosztach zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Powódka żądała zasądzenia kwoty 25 000 złotych zadośćuczynienia za naruszenie jej dóbr osobistych w postaci zdrowia i godności osobistej poprzez umieszczenie jej podczas pobytu w Areszcie Śledczym w K. w okresie od 8- 28 listopada 2011 roku na zwykłym oddziale a nie na oddziale szpitalnym pomimo istnienia ku temu wskazań medycznych oraz w celi z osobą palącą, pomimo jej deklaracji, iż nie pali tytoniu.

Strona pozwana wnosila o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów, podnosząc po pierwsze zarzut przedawnienia roszczenia a z ostrożności przecząc istnieniu podstaw do stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych powódki.

Sąd pierwszej instancji za bezsporny przyjął fakt pobytu powódki w Areszcie Śledczym w K. w okresie od 8-28 listopada 2011 roku w celi mieszkalnej na oddziale ogólnym, oraz to, że w dniu 8 listopada 2011 roku przed zatrzymaniem powódki w celu odbycia kary miała miejsce w jej mieszkaniu interwencja służb oraz Pogotowia Ratunkowego w wyniku której powódkę z podejrzeniem złego stanu zdrowia przewieziono do Szpitala im. (...) w K. gdzie poddano ją badaniom .

Ponadto sąd rejonowy ustalił co następuje.

Podczas pobytu w SOR Szpitala im .S. (...) w K. została wystawiona karta informacyjna w której zalecono skierowanie powódki w celach diagnostycznych lub leczniczych na oddział lecznicy AŚ.W dniu przyjęcia do AŚ powódce zalecono farmakoterapię. Podczas pobytu w AŚ w K. powódka jak wszyscy osadzeni była objęta całodobową opieką medyczną . W dniu przyjęcia powódka deklarowała niepalenie tytoniu i wносиła o osadzenie jej w celi dla niepalących. W trakcie pobytu w AŚ w K. powódka nie paliła tytoniu natomiast, osoba przebywająca wraz z nią w celi paliła, a powódka nie zgłaszała tego faktu administracji zakładu karnego.

Sąd rejonowy oparł część poczynionych ustaleń na zeznaniach powódki, uznając je jednocześnie za niewiarygodne w części która obejmowała depozycje o zgłaszaniu administracji zakładu karnego rodzaju zażywanych leków oraz faktu palenia tytoniu przez osobę przebywającą w celi z powódką . Sąd uznał za niewiarygodne zeznania powódki także i co do tego, że nigdy nie paliła tytoniu.

W części obejmującej rozważania prawne sąd pierwszej instancji wskazując na przepis art. 442(1) par.1 kc wyjaśnił, iż skuteczny okazał się podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia. Powódka o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia miała wiedzę w listopadzie 2011 roku to powództwo wytoczone w styczniu 2015 roku, należało uznać za dotyczące roszczenia przedawnionego rok wcześniej. Odnosząc się do wniosku powódki by na zasadzie art. 5 kc uznać powoływanie się przez stronę pozwaną na zarzut przedawnienia za zachowanie naruszające zasady współżycia społecznego, sąd pierwszej instancji wyjaśnił z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, iż wymagałoby to stwierdzenia szczególnego przypadku, czego w odniesieniu do okoliczności faktycznych ustalonych w sprawie nie dostrzegł. Niejako na marginesie sąd pierwszej instancji wskazując na ustalony stan faktyczny stwierdził, iż nie dawał on podstaw do przyjęcia aby nastąpiło objęte twierdzeniami pozwu naruszenie któregośkolwiek z prawnie chronionych dóbr osobistych powódki.

Powódka w apelacji od powyższego wyroku wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie kosztów zarzuciła:

-naruszenie art. 5 kc w związku z art.117 kc w związku z art. 442(1) par. 1 kc poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że podniesienie zarzutu przedawnienia, nie stanowi nadużycia prawa;

-naruszenie art. 23 kc w związku z art. 24 kc poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że nie skierowanie powódki na oddział szpitalny oraz osadzenie jej z osobą palącą nie naruszyło jej dóbr osobistych;

-naruszenie art. 233 kpc poprzez uchybienie zasadom logiki skutkiem przyjęcia, że nie było podstaw do umieszczenie powódki w oddziale szpitalnym, oraz poprzez częściową odmowę wiary zeznaniom powódki.

Strona pozwana wносиła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

Sąd Okręgowy zważył.

Apelacja okazała się bezzasadna a wszystkie podniesione w niej zarzuty chybione .

Stan faktyczny poprawnie ustalony przez sąd pierwszej instancji, sąd odwoławczy przyjął za własny, czyniąc go tym samym podstawą faktyczną rozstrzygnięcia apelacyjnego .

W pierwszej kolejności omówienia wymagają zarzuty procesowe albowiem jedynie poprawnie ustalony stan faktyczny może być przedmiotem prawidłowej subsumpcji pod normy prawne.

W tym miejscu zaznaczyć należy, iż jakkolwiek apelująca zarzutem naruszenia art. 233 kpc objęła trzy uchybienia, jedynie dwa z nich a to zawarte w podpunktach b i c mogą być rozpatrzone w kontekście naruszenia wskazanego przepisu. Zarzucone sądowi błędne przyjęcie braku podstaw dla umieszczenia powódki na oddziale szpitalnym nie należy do ustalonych faktów lecz wysnutych z nich wniosków, a zatem zarzut ten w istocie odnieść należy do właściwego zastosowania art. 23 i 24 kc.

Chybione są zarzuty naruszenia przepisu art. 233 par. 1 kpc w opisany w apelacji sposób. Wspomniany przepis stanowi, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania wysnutego na podstawie wszechstronnego rozważenia całokształtu zgromadzonego materiału. Za ugruntowany w doktrynie i w orzecznictwie, uznać należy pogląd w myśl którego skuteczne podniesienie w postępowaniu odwoławczym zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 par 1 kpc wymaga wykazania, że sąd na etapie oceny mocy bądź wiarygodności dowodów, uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, bowiem jedynie tej rangi błędy mogą być przeciwstawione uprawnieniu sądu do swobodnej oceny zgromadzonych i przeprowadzanych dowodów. Ukształtowana zacytowanym przepisem swoboda sądu w ocenie materiału dowodowego dla swej poprawności musi pozostawać w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Skuteczne zakwestionowanie w apelacji owej oceny wymaga wykazania, iż sąd w procesie oceny dowodów dopuścił się niedozwolonej i sprzecznej z art. 233 kpc dowolności. Apelująca nie wykazała, by sąd pierwszej instancji uchybił którejkolwiek z zasad fundamentalnych dla prawidłowej oceny dowodów. Przeciwnie z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż sąd pierwszej instancji poddał wnikliwej analizie całokształtu zgromadzonych dowodów, i wysnuł na ich podstawie prawidłowe wnioski pozbawione wyartykułowanych w zarzutach wad.

Poczynione przez sąd pierwszej instancji ustalenia nie kolidują z zeznaniami A. K. albowiem sąd nie objął ustalenia charakteru celi w jakiej osadzono powódkę w kontekście tego czy była ona przeznaczona dla osób palących czy dla niepalących. Natomiast fakt braku ze strony powódki ewentualnych interwencji w administracji zakładu karnego związanych z paleniem tytoniu przez osoby przebywające w celi z powódką, sąd pierwszej instancji oparł na spójnym materiale dowodowym, który pozostawał w jednoznacznej sprzeczności z odosobnionymi zeznaniami powódki. Faktu zgłaszania przez powódkę palenia tytoniu przez współosadzone nie potwierdziły ani zeznania świadka R. H. ani zapisy w dokumentacji dotyczącej osadzenia powódki. Faktu zgłaszania takich skarg przez powódkę nie potwierdziła także A. K. . Trudno zatem zarzucić sądowi dowolność w pominięciu tej okoliczności wśród ustalonych za podstawę orzeczenia faktów.

Chybione są także zarzuty naruszenia art. 5 kc w opisany w apelacji sposób.

W myśl przepisu art. 117 par. 1 i 2 kc z zastrzeżeniem wyjątków ustawie przewidzianych roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten przeciwko komu roszczenie przysługuje może uchylić się od jego zaspokojenia. Konsekwencją upływu terminu przedawnienia jest zatem uprawnienie do podniesienia zarzutu peremptryjnego, który w istocie powoduje brak możliwości skutecznego dochodzenia roszczenia. Strona pozwana skutecznie podniosła ten zarzut albowiem skoro w myśl przepisu art. 442 (1) par 1 kc roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się po upływie lat trzech od dnia w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, powództwo wytoczone w styczniu 2015 roku, należało uznać za czynność podjętą po upływie terminu przedawnienia.

Klauzula generalna zawarta w art. 5 kc na którą powołuje się apelująca, nie pozwala czynić z przysługujących praw użytku sprzecznego ze społeczno –gospodarczym przeznaczeniem prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Klauzula ta ma zapobiegać sytuacjom w których czynienie użytku z przysługującego prawa byłoby w oczywisty sposób niesprawiedliwe i społecznie nieakceptowalne.

Podniesienie zarzutu naruszenia art. 5 kc przeciwko korzystającemu z zarzutu przedawnienia jest co do zasady możliwe. Orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz poglądy doktryny w tej materii nie są jednolite, tym niemniej należy zgodzić się z sądem pierwszej instancji, który wyraził w tym względzie pogląd pozytywny, w ślad za orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 roku III CZP 84/05. Słusznie przy tym sąd pierwszej instancji podkreślił wyjątkowość sytuacji w której podniesienie zarzutu przedawnienia może być uznane za niekorzystające z ochrony prawnej nadużycie prawa. Na ten a szczególnie aspekt wyjątkowości, zwracał też uwagę Sąd Najwyższy między innymi w orzeczeniach z dnia 27 czerwca 2001 roku sygnatura II CKN 604/00 oraz z dnia 16 lipca 2003 roku sygnatura VCK 24/02.

W niniejszej sprawie nie ma jednak żadnych podstaw by podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia uznać za nadużycie prawa. Wbrew stanowisku prezentowanemu przez apelującą nie można ich upatrywać w argumentach podniesionych w apelacji. Odnoszą się one tylko i wyłącznie do okoliczności, a w zasadzie czasu trwania postępowania o ustanowienie pełnomocnika z urzędu w celu dochodzenia roszczeń od strony pozwanej, które toczyło się jak twierdzi obecnie apelująca 9 miesięcy. Wniosek powódki o ustanowienie pełnomocnika z urzędu złożony w listopadzie 2014 roku, został rozpoznany w kwietniu 2015 roku i to jak wynika z akt (k.65-71), także z uwzględnieniem wskazania w zawiadomieniu skierowanym do ORRP osoby radcy prawnego M. K.. Niezależnie zatem od tego jak długo trwało postępowanie I Co 39 22/14/N, choć z akt wynika, że nie trwało ono jak twierdzi obecnie apelująca 9 miesięcy lecz 5 miesięcy, złożenie pozwu o zapłatę po upływie kolejnych 8 miesięcy, stanowczo sprzeciwia się uwzględnieniu zarzutu z art. 5kc.

Oddalenie powództwa a obecnie także apelacji z uwagi na skuteczne podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia w zasadzie zwalania sąd z obowiązku odnoszenia się do zarzutów naruszenia przepisów art. 23 i 24 kc skutkiem uznania, iż w ustalonym stanie faktyczny brak podstaw do przyjęcia naruszenia dóbr osobistych powódki. Na marginesie zatem można jedynie wspomnieć, iż wnioski do jakich doszedł w tej kwestii sąd pierwszej instancji są poprawne. Ustalone fakty nie pozwalają na stwierdzenie aby zachowanie pozwanej cechowała bezprawność. Nie można też na ich podstawie stwierdzić, by w okresie pobytu w AŚ w K. doznały uszczerbku takie dobra osobiste jak zdrowie lub godność osobista powódki. Strona pozwana zapewniła powódce podczas pobytu w AŚ w K. opiekę lekarską adekwatną do ówczesnego stanu jej zdrowia i zgłaszanych dolegliwości natomiast nie mając wiedzy o zachowaniach współosadzonych a polegających na paleniu tytoniu w obecności powódki, nie mogła ich skutecznie wyeliminować.

O oddaleniu apelacji orzeczono na zasadzie art. 385 kpc.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc w związku z art. 391 par. 1 kpc uwzględniając wniosek strony pozwanej i zasądzając na jej rzecz od powódki zwrot kosztów zastępstwa procesowego w minimalnej stawce po myśli przepisów par.8 ust.26 w związku z par. 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz . 1800 z późn . zm.) .

Pełnomocnikowi powódki z urzędu radcy prawnemu M. K. przyznano wynagrodzenie, uwzględniając jego wniosek wraz z oświadczeniem o braku pokrycia tych kosztów przez powódkę, w stawce zgodnej z przepisami par.14 pkt 26 w związku z par.16 ust.1 pkt1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (DZ.U.poz 1715).